Parys, Perspektywy

nie mam dziś żadnych perspektyw
odnoszę za sukcesem sukces
mam fart dziś
wcześniej to niezbyt
sporo spraw nie mija po jutrze

dziś kpie życie jak pierwsze skręty
nie masz takich jazd nawet po wódce
tylko jedne powód dla którego miałbym zniknąć
i przepaść w przepaść by złość ucichła
gdy na kolana chce paść
wciąż mijam ciebie blisko
potem szybko próbuje wstać
ale to życie pędzi razem z czasem
widzimy po miejscach jak lata tu lecą
gdzie wciąż przebywamy
oddaje to ostatni żeton na ZABAWĘ Którą tu za nic mam dzisiaj
jak kiedyś sprawiało mi to tyle fanu
dzisiaj z tobą
[?]
dlatego ciąż żyję i zżyję
w tej stefie profanów oddaje tu ostatni bilet
no limit
mam chwile
a każda chwila wciąga jak nałóg
wciąga jak nałóg
wciąga jak nałóg
taaa
a każda chwila wciąga jak nałóg